

Krakowski Spleen ft. Robert Wiewióra – Tribbs

Chmury wiszą nad miastem
Ciemno i wstać nie mogę
Naciągam głębiej kołdrę
Znikam kulę się w sobie
Powietrze lepkie i gęste
Wilgoć osiada na twarzach
Ptak smętnie siedzi na drzewie
Leniwie pióra wygładza

Czekam na wiatr co rozgoni
Ciemne skłębione zasłony
Stanę wtedy na raz
Ze słońcem twarzą w twarz

Czekam na wiatr co rozgoni
Ciemne skłębione zasłony
Stanę wtedy na raz
Ze słońcem twarzą w twarz

Poranek przechodzi w południe
Bezwładnie mijają godziny
Czasem zabrzączy mucha
W sidłach pajęczyny
A słońce wysoko wysoko
Świeci pilotom w oczy
Rozgrzewa niestrudzenie
Zimne niebieskie przestrzenie

Czekam na wiatr co rozgoni
Ciemne skłębione zasłony
Stanę wtedy na raz
Ze słońcem twarzą w twarz

Czekam na wiatr co rozgoni
Ciemne skłębione zasłony

Stanę wtedy na raz
Ze słońcem twarzą w twarz



Słowa: Kora Jackowska, Marek Jackowski
Muzyka: Kora Jackowska, Marek Jackowski
Rok wydania: 2023